



Nie ma zgody mieszkańców na przegraną Iławy w sprawie wiaduktu na DK nr 16

data aktualizacji: 2015.08.19



Ruchliwy poranek w dzień powszedni, roгатki Iławy w okolicach przejazdu kolejowego na DK nr 16. Przed zamkniętym szlabanem ustawia się sznurek aut. Mija pięć minut, dziesięć, wreszcie piętnaście i więcej. Oczekiwanie wydaje się nie mieć końca, a pociągu nie widać. Z jednej z ciężarówek na obcych tablicach rejestracyjnych wysiada kierowca i krzyczy w stronę budki dróżnika: "Wcześniej mogłeś zamknąć!". Nie tylko przyjezdnym puszczają nerwy. Również mieszkańcy samej Iławy i okolic nie mogą się pogodzić z brakiem wiaduktu lub tunelu w tym miejscu.

Modernizacja linii kolejowej E65 Iława-Malbork dobiegła już końca. W wielu miejscach magistrali powstały wiadukty i tunele. Jak dobrze wiemy, dwie kluczowe dla Iławy lokalizacje zostały pominięte. Mowa o przejeździe w centrum Iławy przy ulicy Grunwaldzkiej oraz o DK nr 16 na wylocie z Iławy w kierunku Kisielice. Mieszkańcy nie mogą się pogodzić z brakiem tej infrastruktury. Niektórym jej brak utrudnia normalne, codzienne funkcjonowanie.

- Jeżdżę trasą Kisielice-Iława codziennie o 8:00 rano i wracam około godziny 18:00. Nie ma dnia, żeby szlabany nie były zamknięte! - napisała do nas niedawno czytelniczka. - Co więcej, starając się uniknąć szlabanów, wyjeżdżam czasami 15-20 minut wcześniej, jednakże zawsze na nie trafiam. Pociągi kursują bez określonej godziny, nie da się przewidzieć, kiedy szlabany będą zamknięte.

Nasza czytelniczka zwraca też uwagę na to, że oczekiwanie w tym miejscu jest znacznie dłuższe niż na innych przejazdach.

- Nie byłoby problemu, jeżeli stałoby się pięć minut - pisze czytelniczka - ale dróżnik szlabany zamyka na przynajmniej 20 minut! Jeszcze nie zdarzyło się, że żebym ruszyła po pięciu czy dziesięciu minutach od zamknięcia. Raz stałam 35 minut! Korek był ogromny, to po prostu przechodzi ludzkie pojęcie. Co ciekawe, na przykład na Półwyspie Helskim szlabany zamykane są na trzy do pięciu minut, tylko na przejazd pociągu. Można? Można.

Z pytaniem, czy i dlaczego w Iławie oczekiwanie przed opuszczonymi szlabanami musi trwać tak długo i jakie w tym zakresie dróżników obowiązują procedury, zwróciliśmy się do rzecznika PKP PLK.

- W związku z przeprowadzonymi pracami modernizacyjnymi i podniesieniem parametrów technicznych linii kolejowej wzrosła również przepustowość linii, a więc pociągów na linii kolejowej jest więcej i jadą dużo szybciej - odpowiedziała Ewa Symonowicz-Ginter z zespołu prasowego spółki.
- Kilkakrotnie w ciągu doby pociągi relacji Warszawa-Gdańsk-Warszawa po torze 1 i 2 jadą z częstotliwością co 3 -5 minut, a wówczas rogatki znajdujące się na przejeździe Iława Główna-Redaki, ze względu na konieczność zapewnienia bezpieczeństwa, muszą zostać zamknięte od około 10 do 20 minut. Częstotliwość zamykania rogatek nie zależy od woli dróżnika, a wynika z rozkładu jazdy pociągów, przepisów kolejowych i zapewnienia bezpieczeństwa wszystkim użytkownikom przejazdu.

Czytelniczka pyta też, czy wciąż są szanse na budowę wiaduktu lub tunelu w tym miejscu. Pytanie przekazaliśmy zespołowi prasowemu PKP, ale w odpowiedzi temat ten pominięto. PKP nie udzieliło również komentarza dotyczącego sygnalizowanej przez naszą czytelniczkę potrzeby lepszej komunikacji z użytkownikami przejazdu tak, by ci mogli zaplanować podróż bez konieczności oczekiwania przed zamkniętym przejazdem.

Jest oczywiste, że inwestycja nie zostanie już zrealizowana jako część modernizacji linii kolejowej E65. Ten projekt został już ukończony, pieniądze wydano. Temat jest i będzie niezwykle trudny. Pewne światelko w tunelu się jednak pojawia. Zainteresowanie tematem zasygnalizował ostatnio burmistrz Iławy Adam Żyliński, który jednoznacznie stwierdził, że kolej pominęła dwie kluczowe pod względem rozmieszczenia wiaduktów lokalizacje. Jednocześnie burmistrz Żyliński stwierdził, że ratusza nie będzie interesowała realizacja zadania na przykład z dofinansowaniem z tzw. "schetynówek" na poziomie 50% kosztów, skoro w przypadku innych, zrealizowanych wcześniej wiaduktów płaciła w całości kolej.

Podjęcie tego wymagającego tematu przez Urząd Miasta jest chyba ostatnią nadzieją, bo wszyscy inni (poza samymi mieszkańcami) z przegraną Iławy w tej sprawie chyba się już pogodzili.

Źródło:

<https://www.infoilawa.pl/aktualnosci/item/49548-nie-ma-zgody-mieszkancow-na-przegrana-ilawy-w-sprawie-wiaduktu-na-dk-nr-16>